

Uroki lata



W tym roku pierwszy dzień astronomicznego lata przypada 20. czerwca (w sobotę).

Lato to dla wielu osób ulubiona pora roku - w końcu kojarzy się ze słońcem, lodami, a przede wszystkim z... wakacjami!

Właśnie dlatego powinniśmy przypomnieć sobie jak spędzić ten czas bezpiecznie zarówno w górach, nad morzem, nad jeziorem, ale również w mieście, czy na wsi.

Bezpieczne wakacje nad wodą:

<https://www.youtube.com/watch?v=cn5pS8xXXFU>

Bezpieczne wakacje w górach:

<https://www.youtube.com/watch?v=wS4SRvkvLio&t=54s>



A teraz kilka wierszyków poświęconych tej pięknej porze roku.

Tęczowy duszek

*Kiedy czytam w mym ogródku,
Kiedy szemrzą trawy, drzewa,
Wtedy słyszę - po cichutku
Coś w gęstwinie wonnej śpiewa...*

*Coś ci śpiewa, coś - ci gada,
Brzęczy niby złota pszczoła,
Różne dziwy opowiada,
A kto taki - nie wiem zgola!*

*Czasem myślę, że to róża,
Co na krzaku się rozwija,
I oczęta do mnie zmruża...
Czasem myślę - że lilija...*

*Albo może żuczki złote,
Może muszki i motyle,
Brzęczą w uszko, tak, na psotę,*

Gdy zadumam się na chwilę.

*I raz tylko mi się zdało,
Że wskroś młodych listków sieci
Widzę postać "duszka" białą,
Jak na skrzydłach ku mnie leci...*

*Jasność słońca, dźwięk piosenki,
Zapach kwiatów, listków szmery
W tęczę tkwały mu sukienki
I skrzydełek jego cztery...*

*Jak motylek na krzewinie,
Tak nad głową moją siedział...
Myślę, że te wszystkie owe
Dziwy - on mi opowiedział.*

*O tej pięknej, wielkiej ziemi,
O tych morzach, o tych górach,
O tych orłach, co nad nimi
Do gniazd swoich lecą w chmurach.*

*O tej czystej serc pogodzie,
Której żaden mrok nie zaćmi,
O miłości i o zgodzie,
I o pracy z ludźmi braćmi.*
Maria Konopnicka

Przyjście lata

*I cóż powiecie na to,
Że już się zbliża lato?*

*Kret skrzywił się ponuro:
- Przyjedzie pewnie furą.*

*Jeż się najeżył srodze:
- Raczej na hulajnodze.*

*Wąż syknął: - Ja nie wierzę.
Przyjedzie na rowerze.*

*Kos gwizdnął: - Wiem coś o tym.
Przyleci samolotem.*

*- Skąd znowu - rzekła sroka -
Nie spuszcza z niego oka*

*I w zeszłym roku, w maju,
Widziałam je w tramwaju.*

*- Nieprawda! Lato zwykle
Przyjeżdża motocyklem!*

*- A ja wam to dowiodę,
Że właśnie samochodem.*

- Nieprawda, bo w karecie!
- W karecie? Cóż pan plecie?

- Oświadczyć mogę krótko,
Przyplynie własną łódką.

A lato przyszło pieszo -
Już łąki nim się cieszą

I stoją całe w kwiatach
Na powitanie lata.

Jan Brzechwa

Lato

Ach! jak gorąco! Niebo bez chmury,
Żar pod stopami, żar zieje z góry,
Człowiek dzień cały jakby w ukropie,
Radby się schował choćby w konopie.

Z dala, od łąków, brzęk jakiś płynie:
Ach! to pszeniczkę koszą w dolinie!
A z brzękiem sierpów i świstem kosy,
Piosnka żniwiarzy dzwoni w niebiosy.

Nieraz się pytam, jak w takim żarze,
Mogą wytrzymać biedni żniwiarze?
Choć pot im sływa po całym ciele,
Jeszcze śpiewają jak na wesele!

Ja, gdy nad książką trochę poślęcę,
To wnet się spocę, znudzę i zmęcę,
A oni zawsze rzeźwi jak ptacy,
Z piosnką na ustach wstają do pracy.

Czyżby ich z innej zlepiono gliny?
Co też ja plotę, Boże jedyny!
Skoczę tam do nich! Dalej więc w drogę,
I choć im snopki wiązać pomogę!

Władysław Bełza

Jedziemy na wakacje

Jedziemy na wakacje
do lasu, nad wodę.
Prosimy ciebie, słońko
o piękną pogodę.

Jedziemy na wakacje
nad morze, na plażę.
Kolorowe muszelki
przynieś, falo, w darze.

Jedziemy na wakacje
w te góry wysokie.

*Nie chowajcie się, szczyty,
za mgłą, za obłokiem.*

*Jedziemy na wakacje
Na Mazury? Może!
Wyjrzyj z krzaków, prawdziwku,
czekaj na nas w borze!
Czesław Janczarski*

Letnia ulewa

*Przed chwilą słońce.
Nagle ... ulewa!
Bije o ziemię,
bije o drzewa,
na szybach dzwoni
i w rynnach śpiewa,
w kałużach pluszcze
letnia ulewa.*

*I znowu cicho.
Znowu pogoda.
W całym ogrodzie
kałuże, woda...
Po ścieżkach płyną
srebrne strumyki...
Prędko! Zbierajmy ł
leśne kamyki,
port budujmy,
gdzie płytkie morze.
Tamy stawiamy
w ciepłym jeziorze.
Puszczajmy łódzie
z listeczków gruszy,
nim ziemię znowu
słońce osuszy...
Irena Suchorzewska*

Wakacyjne rady

*Głowa nie jest od parady
służyć musi dalej.
Dbaj więc o nią i osłaniaj,
kiedy słońce pali.*

*Płynie w rzece woda
chłodna, bystra, czysta,
tylko przy dorosłych
z kąpieli korzystaj.*

*Jagody nieznane,
gdy zobaczysz w borze:
Nie zrywaj! Nie zjadaj! –
bo zatruć się możesz.*

Urządzamy grzybobranie,

*jaka rada stąd wynika:
Gdy jakiegoś grzyba nie znasz,
nie wkładaj go do koszyka.*

*Biegać boso jest przyjemnie,
ale ważna rada:
- idąc na wycieczkę pieszą
dobre buty wkładaj!*

*Gdy w polu, w lesie, czy za domem
wykopiesz przedmiot zardzewiały
- nie dotykaj go!
Daj znać dorosłym!
Śmierć niosą groźne przedmioty!
Wiera Badalska*

